LGK

nr 87
maj 2017

KURIER LIBIĄSKI

miesięcznik mieszkańców Libiąża, Żarek i Gromca

ISSN 1895-6831

Pierwszy Libiąski Polonez 3 Maja

Kurier Libiąski online

w numerze m.in.:

UŁANI W GROMCU

DNI LIBIĄŻA 2017

MAJOWY RAJD ROWEROWY

3 MAJA W LIBIĄŻU

W dość nietypowy sposób mieszkańcy Libiąża obchodzili rocznicę uchwalenia Konsytuacji 3 Maja z 1791roku.

Pierwszy Libiąski Polonez Trzeciego Maja

Polonez jest jednym z najbardziej znanych polskich tańców narodowych. Przyjęcie Konstytucji 3 Maja należy natomiast do największych osiągnięć przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Mieszkańcy Libiąża rocznicę jej uchwalenia uczcili w szczególny sposób.

W południe 3 maja, na Placu Słonecznym zebrało się ponad sto osób, niektórzy byli przebrani w stroje historyczne. Poloneza zagrała orkiestra górnicza. Czas spędzony na próbach tańca się opłacił. Publiczność dopisała, wielu mieszkańców nagrywało występ telefonami. Byli też tacy, którym pomysł tak się spodobał, że dołączali się do orszaku. Zdjęcia z wydarzenia można zobaczyć na stronie www.lck.libiaz.pl i na facebookowym profilu Libiąskiego Centrum Kultury.

Drodzy Czytelnicy,

prezentujemy Wam kolejny numer Kuriera Libiąskiego. Zbliża się święto naszego miasta, czyli Dni Libiąża 2017 (w dniach 17-18 czerwca). Z tej okazji szykują się ciekawe wydarzenia, którym poświęcamy dużo miejsca na kolejnych stronach. To m.in. koncerty Rafała Brzozowskiego i grupy Bayer Full, gala boksu, pokazy sztuk walk i turniej piłkarski na Placu Słonecznym. Z burmistrzem rozmawiamy o korekcie budżetu, a z Antonim Buchałą - wicedyrektorem liceum KSW o lekturach szkolnych. Piszemy o trwającej modernizacji brodzika przy letnim basenie i remoncie ul. Górniczej. Jest też relacja z Libiąskiej Majówki: Gali Sportu, Pikniku Patriotycznego w Gromcu i Pierwszego Libiąskiego Poloneza Trzeciego Maja tańczonego na osiedlu Flagówka. Nie zapomnieliśmy oczywiście o stałych rubrykach.

Zapraszamy do lektury.

28 kwietnia Libiąskie Centrum Kultury opanowali sportowcy. Najlepsi zawodnicy i ich trenerzy odebrali stypendia i nagrody za sukcesy w swoich dyscyplinach.

Dla takich chwil warto trenować

Podczas Gali Sportu 2017 stypendia sportowe, nagrody i wyróżnienia otrzymało w sumie 32 zawodników i 4 trenerów.

- *Wasze sukcesy to wynik ciężkiej pracy, trudu i wielu wyrzeczeń. Gratuluję kadrze trenerskiej, że tak przykłada się do szkolenia młodzieży. Dziękuję, że w tak piękny sposób promujecie naszą gminę* – mówił burmistrz Jacek Latko. Życzenia dalszych sukcesów zebranym na sali widowiskowej złożył także zastępca burmistrza Hubert Szumniak. Pomiędzy prezentacjami sportowców, na scenie zaprezentowała się m.in. grupa czirliderek ze Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż, prowadzona przez Marcelinę Matusik. Po gali młodzi sportowcy mieli chwilę, aby podzielić się wrażeniami i przemyśleniami. Akrobatę Michała Kosowskiego zapytaliśmy, czym jest dla niego sport.

- *Urozmaiceniem, odskocznią od codziennego życia. Przychodząc na trening zapominam o codzienności, trudach i kłopotach. Wygrywając czuję szczęście, radość i dumę, że potrafiłem się zmobilizować i dobrze przygotować do startu* – wyjaśniał. Cieszył się, że władze gminy doceniają młodych sportowców.

- *To bardzo dobra inicjatywa. Zawodnik widząc, że ktoś interesuje się jego losami i inwestuje w niego ma kolejny czynnik, aby dalej i jeszcze intensywniej ćwiczyć* – stwierdził. Dla piłkarzy ręcznych Karola Siudy i Szymona Cwenera sport to rywalizacja. Na treningi poświęcają wiele godzin.

- *Jak w meczu wszystko wychodzi to jesteśmy „w gazie". Gdy drużyna nie działa jak powinna, to opuszczamy trochę głowy, ale mobilizacja jest jeszcze większa, bo wiemy, że potrafimy lepiej grać i staramy się to udowodnić* – tłumaczył Szymon Cwener.

- *To miło, że ktoś to docenia* – dodaje Karol Siuda.

Stypendia sportowe (po 250 zł miesięcznie):
Michał Kosowski, Wiktor Starczyński, Mateusz Drobiński - UMKS przy PMOS Chrzanów Sekcja Akrobatyki w Libiążu; Agnieszka Lipińska, Jagoda Linczowska - Chrzanowski Klub Karate i Dalekowschodnich Sportów Walki Sekcja Libiąż; Martyna Wikar - Ludowy Klub Szachowy przy Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Czarnej; Dawid Dekarz - MSPR „Siódemka" Legnica; (200 zł miesięcznie), Oliwia Żak - KS Bronowianka Kraków; (200 zł miesięcznie)

Nagrody:
Zuzanna Cebula, Wiktoria Szatan, Amelia Uchto, Julia Uchto, Roksana Krupa - UMKS przy PMOS Chrzanów Sekcja Akrobatyki w Libiążu; Edyta Czulińska – Klub Jeździecki Szarża Bolęcin; Justyna Poznańska – UKS przy Sp nr 8 w Chrzanowie; Przemysław Stąsiek, Wojciech Sumara – KS „Górnik" w Libiążu

Nagrody dla trenerów:
Mateusz Drabik - KS „Górnik" Libiąż, Dawid Chylaszek – UKS „Górnik" Libiąż, Marek Starczyński - UMKS przy PMOS Chrzanów Sekcja Akrobatyki Libiąż, Zbigniew Zieliński - Chrzanowski Klub Karate i Dalekowschodnich Sportów Walki Sekcja Libiąż

Wyróżnienia dla zawodników:
Jakub Bogacz, Szymon Cwener, Dawid Kaszuba, Adam Latko, Maciej Majewski, Karol Siuda, Paweł Solarski – UMKS przy PMOS Chrzanów; Kornel Szczepanek – MSPR „Siódemka" Legnica; Jakub Furga, Tymoteusz Hajda, Szymon Syc, Olimpia Linczowska - Chrzanowski Klub Karate i Dalekowschodnich Sportów Walki Sekcja Libiąż; Julia Latko – Szkoła Tańca Grawitacja Oświęcim przy Stowarzyszeniu Form Tanecznych Kultury Fizycznej i Sportu „Krok po Krocku" w Oświęcimiu; Oliwia Likus - UMKS przy PMOS Chrzanów Sekcja Akrobatyki Libiąż; Igor Wilk – UKS przy SP nr 8 w Chrzanowie

14 mln złotych przeznaczonych na inwestycje, 21 przebudowanych dróg, remonty w placówkach oświatowych i na placach zabaw. Powstanie nowoczesnego wodnego placu zabaw dla dzieci, potrzebne inwestycje w Żarkach i w Gromcu - tak w pigułce przedstawia się imponujący budżet inwestycyjny Gminy Libiąż na 2017 rok. O szczegółach nowych przedsięwzięć rozmawiamy z burmistrzem Libiąża Jackiem Latko.

Inwestycyjny boom!

Kurier Libiąski: - Ostatnio proponował pan radzie miejskiej kolejną dużą korektę budżetu. Skąd taka potrzeba?

Jacek Latko: - To druga korekta od początku roku. Rozdysponowaliśmy wypracowane oszczędności po przetargach oraz wolne środki z nadwyżki budżetowej na realizację kolejnych istotnych dla mieszkańców Libiąża, Żarek i Gromca zadań. Po korekcie wydatki inwestycyjne przekroczyły kwotę 14 mln złotych i stanowią 17,5 procent wydatków ogółem. Cały budżet opiewa na kwotę 80,6 mln złotych, co czyni go największym w historii libiąskiego samorządu. Cieszę się, że mogę realizować tak imponujący budżet.

W korekcie pojawiły się nowe inwestycje drogowe.

- Tak. W sumie na remont 21 dróg na terenie gminy wydajemy 8 mln. Kieruję się zasadą, aby kompleksowo spojrzeć na otoczenie wokół realizowanych dużych inwestycji. Stąd zaproponowałem położenie nowej nawierzchni na małych uliczkach bocznych od zmodernizowanej ulicy Sikorskiego tj: Czystej, Irysowej, Chabrowej. Dodatkowo mając na uwadze rozwój budownictwa mieszkaniowego zakończymy w tym roku budowę drogi dojazdowej do działek przy ul. Wspólnej. Zagospodarowanie terenu wokół gimnazjum nr 1 przy okazji remontu ulicy Szkolnej obejmie również drogę wewnętrzną od ul. Szkolnej oraz budowę chodnika przy gimnazjum. Po zakończonym remoncie ul. Klubowej w Żarkach proponuję położenie nowej nawierzchni na odcinku prowadzącym do boiska. Podobnie jest z ulicą boczną od ul. Orzeszkowej. Nowe punkty świetlne zostaną zamontowane przy ul. Wolności.

Są też dodatkowe pieniądze na remonty w szkołach i na doposażenie placów zabaw.

- W czasie wakacji wykonamy remont sanitariatów w gimnazjum nr 1 oraz malowanie korytarzy i remont szatni w szkole podstawowej nr 3. Jeśli chodzi o place zabaw, to w tym roku przeznaczamy na nie ponad 300 tysięcy złotych. W korekcie dołożymy do budowy ogrodzenia placu na ul. Skalników i Słowackiego. Mając na uwadze potrzeby klubu sportowego w Gromcu zaproponowałem też budowę studni głębinowej przy boisku, która wpłynie na jakość i koszty jego utrzymania.

W korekcie pojawiło się zadanie związane z budową kanalizacji w Żarkach. Wygospodarowane 100 tysięcy złotych zostanie przeznaczone na opracowanie projektu?

- Tak. Zgodnie z obietnicą złożoną mieszkańcom Żarek na zebraniu wiejskim przeznaczymy ją na opracowanie projektu kanalizacji sanitarnej i deszczowej dla tego sołectwa.

Ponad milion złotych będzie kosztować modernizacja jednej z najważniejszych dróg w mieście. Remont zakończy się w sierpniu.

Trwa przebudowa ul. Górniczej

Prace rozpoczęły się w połowie maja. Na ich czas wprowadzona została nowa organizacja ruchu. Dojazd w kierunku kopalni możliwy jest ulicami Sikorskiego i Św. Barbary. Sama Górnicza na czas przebudowy została drogą jednokierunkową więc jazda w kierunku centrum miasta od strony zakładu przebiega bez większych zmian. Kierowcy muszą się jednak liczyć z chwilowymi utrudnieniami i z racji obecności robotników i maszyn zachowywać większą ostrożność.

- *Mamy świadomość, że remont powoduje uciążliwości, ale staramy się, by były możliwie najmniejsze. Droga wymagała remontu, codziennie korzysta z niej kilka tysięcy osób. Myślę, że po zakończeniu prac okaże się, że było warto. Zyskają nie tylko kierowcy i piesi, ale też rowerzyści, bo powstanie ścieżka rowerowa* – mówi burmistrz Jacek Latko.

Zakres inwestycji obejmuje: przebudowę nawierzchni drogi, chodnika (krawężniki, obrzeża, nawierzchnia), powstanie ścieżki rowerowej (wykonanej w technologii asfaltobetonu kolorowego), dobudowanie kanalizacji deszczowej, wymianę oświetlenia ulicznego. Poza tym mocno zmieni się skrzyżowanie ul. Górniczej z ul. Urzędniczą i ul. Św. Barbary. Zostanie ono wyniesione, aby zwiększyć widoczność i poziom bezpieczeństwa. W podobnej formie wykonane zostanie przejście dla pieszych, które dodatkowo zostanie wyposażone w interaktywne oznakowanie.

Koszt inwestycji to 1,1 mln zł. Połowę tej kwoty gmina pozyskała w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019". Wykonawcą prac jest Eurovia Polska S.A. Termin wykonania przebudowy to 3 sierpnia 2017 roku.

Od kwietnia trwa w naszej gminie kolejna edycja projektu nauki pływania dla uczniów szkół podstawowych. Uczestniczy w nim prawie 150 dzieci.

„Już pływam" w Libiążu

Projekt przeznaczony jest dla uczniów klas I - VI szkoły podstawowej. Ma on na celu umożliwienie dzieciom mądrego i aktywnego spędzenia czasu wolnego po zakończeniu lekcji. Daje też każdemu uczestnikowi szansę na nauczenie pływania. Lekcje realizowane są na Krytej Pływalni „Cabańska Fala" w Chrzanowie i odbywają się pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. Zajęcia potrwają do połowy czerwca. Uczestniczy w nich 143 uczniów ze wszystkich szkół podstawowych z naszej gminy.

Projekt ma kosztować 40 tys. zł. Połowę kosztów pokrywa gmina, 12 tys. zł – Województwo Małopolskie, a resztę – rodzice uczniów.

Majówka obfitowała w uroczystości związane z polską historią.

Pamiętamy o ważnych momentach

8 maja obchodziliśmy Dzień Zwycięstwa. Na pamiątkę zakończenia II wojny światowej mieszkańcy spotkali się pod pomnikiem przy ul. 1 Maja. Najpierw jednak wysłuchali hymnu.

- *Jesteśmy tu, aby oddać hołd tym, którzy oddali życie za naszą wolność. Aby pokazywać młodym, pamięć i prawdę o tamtych wydarzeniach, tak żeby one już nigdy się nie powtórzyły* - mówił burmistrz Jacek Latko. Pod pomnikiem kwiaty złożyli: kombatant Andrzej Szostek z Gromca, burmistrz i wiceburmistrz Hubert Szumniak, delegacja rady miejskiej z przewodniczącą Bogumiłą Latko na czele, uczniowie, przedstawiciele organizacji pozarządowych, strażacy ochotnicy. Wartę honorową pełnili harcerze i ułani.

Dni Libiąża 2017 coraz bliżej. W połowie czerwca na Placu Słonecznym zmierzą się bokserzy, swoje zdolności zaprezentują karatecy i pasjonaci capoeiry. Po ulicach Libiąża przejedzie Ciuchcia Martusia, a na scenie oprócz lokalnych wykonawców wystąpi Rafał Brzozowski i grupa Bayer Full.

Wkrótce wielka zabawa!

Święto miasta rozpocznie się w sobotę 17 czerwca przed południem. Na Placu Słonecznym zmierzą się uczestnicy I Memoriału Bokserskiego im. Ryszarda Jarnota. Pomiędzy walkami zaprezentują się adepci Grupy Capoeira Brasil z Oświęcimia i Chrzanowskiego Klubu Karate Kyokushin. Od popołudnia scena będzie należeć do artystów. Dla mieszkańców wystąpią m.in. zespoły: Jack, BAO, folkowy Redlin, a na finał – Bayer Full.

W niedzielę rano rywalizować będą dzieci podczas Mundial Kids Libiąż 2017, czyli turnieju na mobilnym boisku, rozgrywanym w trzech kategoriach wiekowych (dzieci urodzone w latach 2007-2008, 2009-2010, 2011 i młodsze). O 15. rozpocznie się Festiwal twórczości dzieci i młodzieży z naszej gminy. Po nich na scenie zagrają kolejne zespoły, a na koniec imprezy Rafał Brzozowski. Oprócz wydarzeń na placu, odbywać będą się imprezy towarzyszące m.in. otwarty turniej tenisa ziemnego i finał mistrzostw małopolski juniorów w siatkówce plażowej. Dodatkowo, w niedzielę chętnych po ulicach Libiąża wozić będzie Ciuchcia Martusia.

Trwa przebudowa brodzika przy letnim basenie. Z nowych atrakcji będzie można skorzystać przed wakacjami.

Ponad milion na wodny plac zabaw

W zeszłym roku pływalnia na terenie Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Sportu przy ul. Piłsudskiego przeszła gruntowną modernizację. Wyremontowana została niecka, korona basenu, a także jego otoczenie. Roboty kosztowały blisko pół miliona złotych. Zgodnie z zapowiedziami burmistrza, w tym roku prace są kontynuowane. Skupiają się one na brodziku dla najmłodszych.

- *Powstanie tam wodny plac zabaw z prawdziwego zdarzenia. Dzieci będą miały gdzie się pobawić i wyszaleć w bezpiecznych warunkach* – mówi burmistrz Jacek Latko.

Prace już się rozpoczęły. Zgodnie z projektem, wybudowany zostanie nowy brodzik dla najmłodszych o głębokości 30 centymetrów. Zostanie on wyposażony w zabawki (grzybek, wulkan i dysze). Obok pojawi się karuzela, huśtawki i przypominające statek urządzenie wyposażone m.in. w zjeżdżalnię. Całość będzie kosztować blisko 1,1 mln zł i ma być gotowa w wakacje.

Zaledwie 2,5 miesiąca zajęć wystarczyło, by członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku Libiąskiego Centrum Kultury pokazali drzemiące w nich pokłady energi.

Studenci świętowali

Okazją do tego był I Piknik Integracyjny UTW, który zorganizowano 17 maja 2017 r. na terenie Ośrodka Rekreacyjnego Szyjki. Program artystyczny zaprezentowali uczestnicy zajęć kabaretowo - teatralnych. Przy rytmach muzyki widać było pierwsze efekty zajęć aerobiku i tanecznych. Dobrą kondycję pokazali z kolei w przygotowanych dla nich konkursach sportowych.

- *UTW to trafiona inicjatywa. Dla wielu emerytów to okazja do wyjścia z domu, pożytecznego spędzenia wolnego czasu. Studenci mocno angażują się w zajęcia, czego efekty widzieliśmy podczas naszego pikniku. Bardzo dziękujemy władzom Libiąża za ogromną przychylność dla naszej działalności, a Libiąskiemu Centrum Kultury i wszystkim zaangażowanym w organizację naszego pikniku za nieocenioną pomoc* - podsumowała Halina Łabuzek, prezes rady słuchaczy libiąskiego UTW.

BOKS WRACA DO LIBIĄŻA

Klub Sportowy Akademia Bokserska Libiąż zaprasza na

I MEMORIAŁ RYSZARDA JARNOTA

DNI LIBIĄŻA 17.06.2017

Godz: 11.00 Plac Słoneczny

*w przypadku złej pogody Szkoła Podstawowa nr4

Wstęp darmowy!

Partnerzy i sponsorzy:

Więcej informacji: www.akademiabokserska.pl

przełom
LGK
TEREMAR D. Łuczak | Sp. K
TVP KRAKÓW
JUSTCALL transport międzynarodowy +48 500298197
RECTOR SYSTEMY STROPOWE
PROFI-BUD
Taile.pl
NATA

Wiedza powinna być w głowie, a nie w Wikipedii

Rozmawiamy z Antonim Buchałą, polonistą i wicedyrektorem w LO Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu, a także członkiem ministerialnego zespołu ds. opracowania podstaw programowych z języka polskiego.

Kurier Libiąski: - Jak można zostać członkiem zespołu opracowującego podstawę programową z języka polskiego?

- Na początku 2016 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło nabór konsultantów reformy oświaty spośród nauczycieli wszystkich przedmiotów, legitymujących się doświadczeniem i uznanym dorobkiem zawodowym. Można było zostać zgłoszonym lub zgłosić się samemu, tylko trzeba było mieć rekomendację dwóch instytucji pozaszkolnych, zajmujących się edukacją i wychowaniem. Zaproponowała mi kandydowanie organizacja, z którą współpracuję w ramach wymiany międzynarodowej i zostałem zakwalifikowany do kilkusetosobowej grupy, która została zaproszona do Ministerstwa na serię konferencji dotyczących planowanej reformy. Odbywały się one w zespołach 50-osobowych. Każdy się wypowiadał i w czasie jednej z przerw profesor Andrzej Waśko z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który prowadził konferencję polonistów, poprosił mnie o wizytówkę. Zadzwonił w październiku, kiedy okazało się, ze został koordynatorem zespołu powołanego do opracowania nowych podstaw programowych z języka polskiego i zaproponował współpracę. Nie odmówiłem.

Jak liczny jest zespół?

- Podstawy do szkoły podstawowej opracowywaliśmy w gronie siedmiu osób, obecnie na finiszu są prace nad podstawami do liceum. Do zespołu doszły cztery osoby w związku z koniecznością przygotowania podstaw programowych również dla szkoły branżowej, poza tym zmienił się koordynator: prof. Waśko został pełnomocnikiem prezydenta do spraw reformy oświaty, ale pozostał w naszym zespole, a funkcję koordynatora objął warszawski literaturoznawca prof. Krzysztof Dybciak.

Czy to oznacza, że będzie jakaś rewolucja w spisie lektur?

- Zmiany w programach nauczania, w tym w spisie lektur z języka polskiego, są zjawiskiem oczywistym, ale wielkich zmian nie należy się spodziewać. Na pewno nie zniknie Kochanowski, „Pan Tadeusz", „Dziady", „Potop", „Lalka", „Wesele" czy „Tango". Niektóre teksty przesuwane są do lektur nadobowiązkowych, inne do zestawu dla zakresu rozszerzonego. Poszerzy się liczba lektur obowiązkowych, ale też zwiększy się zakres swobody nauczyciela co do wyboru utworów z listy tekstów nadprogramowych.

Czy lista lektur zawiera jakieś nowe pozycje zgłoszone przez Pana?

- Tak, na liście lektur nadobowiązkowych w szkole podstawowej znalazły się dwie zaproponowane przeze mnie książki: „Skrzynia władcy piorunów" i „Pozłacana rybka". Licealiści przeczytają zgłoszone również przeze mnie: obowiązkowo „Madame" Antoniego Libery, a wśród propozycji dla poziomu rozszerzonego „Nadberezyńcy" Floriana Czarnyszewicza. Mówię to z pewnym zastrzeżeniem, bo projekt dokumentu do liceum obecnie przechodzi proces podwójnej weryfikacji przez niezależne gremia. Myślę jednak, że te pozycje nie wzbudzą kontrowersji.

Właśnie, przez media przetoczyła się fala krytyki podstaw programowych z języka polskiego do szkoły podstawowej.

- Racja: przez media. Do Ministerstwa wpłynęło kilkadziesiąt opinii sformułowanych przez różne instytucje zatrudniające fachowców od języka polskiego. Większość z nich odnosiła się do nowych propozycji pozytywnie albo zawierała uzasadnione, merytoryczne sugestie korekt, z których wiele zostało uwzględnionych, bo taka jest rola dwustopniowych konsultacji. Owszem, kilka opinii zawierało niewybredne ataki, podyktowane zazwyczaj względami pozamerytorycznymi, a często wynikające z nieuważnej lektury projektu dokumentu. I właśnie te ostatnie przedostały się do części mediów, co stworzyło wrażenie jakiejś katastrofy, która nadciąga na polskie szkolnictwo.

Proszę przypomnieć, co kwestionowano.

- Zarzuty sprowadzały się do trzech zagadnień. Po pierwsze lektury są staroświeckie i niedostosowane do współczesnego świata. Po drugie - są pisane zbyt trudnym językiem. Na marginesie, jeden z krytyków tak się zagalopował, że do utworów zbyt trudnych do omawiania w szkole zaliczył tekst „Mazurka Dąbrowskiego". I po trzecie - dokument kładzie zbyt duży nacisk na pamięciowe opanowywanie wiadomości. Co można na to odpowiedzieć? Po pierwsze – lektury nie dzielą się na staroświeckie i nowoczesne, tylko na mądre i niemądre, a człowiek się rozwija właściwie w kontakcie z wybitnymi dziełami sztuki. Dzieci i młodzież są zanurzone we współczesności i jeżeli nie będą poznawały świata takiego, jakim on był dawniej, to nie znajdą żadnych punktów odniesienia dla oceny rzeczywistości, w której żyją. A dzieła wybitnych twórców mają tę zaletę, że ujmują świat i naturę człowieka w ich istocie, co pozwala na konfrontację aktualnego wymiaru egzystencji z jego wzorcem pożądanym. Jeżeli tej konfrontacji ktoś młodemu człowiekowi nie zapewni, to może nie nauczyć się on myśleć. A myślenie to przede wszystkim sztuka odróżniania, a następnie oceniania, osądzania i wyciągania wniosków. Literatura jest tutaj bardzo pomocna.

Antoni Buchała z prof. Krzysztofem Dybciakiem

Po drugie - to, że dzieci i młodzież mają kłopoty z rozumieniem klasycznych tekstów, nie ma być przyczyną usuwania kolejnych utworów, tylko jest skutkiem tego, że wcześniej coś zostało uznane za staroświeckie i wycofane. Przecież dzieła wybitnych twórców, adresowane do dzieci, przygotowują niezbędny grunt pod rozumienie tekstów trudniejszych. To właśnie szkoła ma uczyć posługiwania się starannym a nawet wyszukanym słownictwem, ma wymagać formułowania myśli za pomocą zdań podrzędnie złożonych. Język mediów czy język ulicy promuje agresję i wulgarność; szkoła jest od czegoś innego.

I trzeci zarzut: że trzeba się będzie uczyć na pamięć. To nie jest żadne odkrycie; uczenie się polega na zapamiętywaniu. W ostatnich co najmniej dwudziestu latach różni specjaliści od oświaty chcieli przekonać wszystkich – uczniów, rodziców i nauczycieli, że wiadomości są w internecie na kliknięcie i teraz będziemy uczyć tylko umiejętności. A przecież nie można kształcić umiejętności, jeżeli nie dysponuje się solidną bazą wiedzy - mówiąc językiem informatycznym – twardymi danymi. A wiedzę trzeba mieć w głowie, nie w Wikipedii.

Po drugiej wojnie światowej - do roku 1989 - pierwszego dnia maja libiąskie ulice przemierzały uroczyste pochody.

Z libiąskiego albumu... - jak Libiąż w maju maszerował

Święto Pracy było jednym z trzech najważniejszych świąt hucznie obchodzonych w okresie Polski ludowej. W całym kraju organizowane były z tej okazji specjalne pochody, w których brały udział załogi zakładów pracy, pracownicy instytucji oraz nauczyciele i uczniowie szkół.

Odbywały się one co roku według podobnego scenariusza: najpierw zbiórka na placu mogącym pomieścić setki, a czasem i tysiące uczestników, następnie przemówienie I sekretarza PZPR - partii posiadającej wówczas monopol na władzę, potem przemarsz głównymi ulicami - często przed trybuną z partyjnymi dygnitarzami - z nieodłącznymi rekwizytami: transparentami, biało - czerwonymi i czerwonymi szturmówkami, chorągiewkami, balonami i kartonowymi gołąbkami pokoju, a w końcu rozwiązanie pochodu i festyn. I choć niektórym być może zakręciła się łezka w oku - wszakże to były czasy młodości - pamiętać należy, że udział w pochodzie, pomimo dnia wolnego, był przymusem, a nieobecność oznaczała niekiedy przykre konsekwencje służbowe.

W Libiążu było podobnie. Pochód formował się na zajezdni przy kopalni, w miejscu gdzie dzisiaj jest ogrodzony parking (proces ten widoczny jest na jednym ze zdjęć). Tam zbierali się górnicy w galowych mundurach, młodzież szkolna w mundurkach, harcerze, koła gospodyń wiejskich w regionalnych strojach oraz przedstawiciele innych organizacji. Następnie przy akompaniamencie orkiestry górniczej, w określonym porządku, maszerowano ulicą Górniczą, potem 1 Maja, gdzie przy budynku Komitetu Miejskiego PZPR umiejscowiona była trybuna honorowa z miejscowymi władzami partii. Po przekroczeniu skrzyżowania, na ówczesnej ulicy 15 grudnia (aktualnie: Piłsudskiego) pochód się rozformowywał, a uczestnicy udawali się na stadion, gdzie serwowano piwo, kiełbaski, a miejscowy GS rozstawiał stoiska, na których można było zakupić deficytowe towary - niedostępne lub trudno dostępne w pozostałe dni. Miało to oczywiście zachęcić libiążan do uczestnictwa w pochodzie. Jednak dla tej części mieszkańców, która posiadała wtedy jeszcze przydomowe gospodarstwa rolne, wolny dzień z okazji robotniczego święta często był okazją do nadrobienia gospodarskich zaległości. Zatem nierzadką była sytuacja, kiedy jedną częścią miasta szedł pochód, a kawałek dalej sadzono ziemniaki.

Formowanie pochodu

Ostatni pochód pierwszomajowy ulicami Libiąża odbył się w 1989 r. w strugach deszczu, w czym niektórzy libiążanie dopatrywali się swoistej symboliki.

oprac: Łukasz Płatek, zdjęcia z zasobów autora oraz UM w Libiążu.

Uczestnicy pochodu przed trybuną honorową przy Miejskim Komitecie PZPR

Pierwszomajowy kalejdoskop

Ostatni pochód w Libiążu - rok 1989.

Spotkanie w Kosówkach

17 maja miało miejsce coroczne zebranie środowiskowe w Kosówkach. Na pytania mieszkańców odpowiadali Burmistrz Libiąża Jacek Latko, jego zastępca Hubert Szumniak oraz miejscowy radny Łukasz Płatek. Mieszkańcom przedstawione zostało sprawozdanie z wykonanych inwestycji w mijającym roku oraz zestawienie inwestycji przewidzianych do realizacji w najbliższym czasie. Dodatkowo poruszone zostały m.in. kwestie kanalizacji na ul. Spokojnej, chodnika na ul. Paprociej oraz progów zwalniających na ul. Wilczej.

Taneczna majówka w Kosówkach

Tegoroczna majówka w Kosówkach - pomimo kiepskiej pogody - upłynęła pod znakiem tańca i dobrej zabawy. Impreza w świetlicy miała rekordową frekwencję, wzięło w niej udział ok. 100 osób. Przy muzyce serwowanej przez DJ i poczęstunku zabawa trwała do godz. 1 w nocy. Taneczne majówki stają się już w Kosówkach tradycją i są doskonałą okazją do integracji mieszkańców.

FIT-kącik

Jak czytać etykiety?

O poradę poprosiliśmy dietetyczkę Ewę Chojnacką z Centrum Dietetycznego Naturhouse w Libiążu.

Czytanie etykiet kupowanych produktów powinno stać się dla nas czynnością niemal odruchową - zwłaszcza, że wydajemy pieniądze na coś, co będziemy dostarczać naszemu organizmowi.

Lekturę najlepiej rozpocząć od listy składników – pierwszego wymienionego jest najwięcej, najmniej – tego na końcu listy. Długość listy niekoniecznie świadczy źle - dany produkt może mieć tylko cztery składniki z czego trzy są niezdrowymi dodatkami do żywności. Inny może ich mieć osiem i wszystkie będą naturalne.

Dodatki do żywności są oznaczane symbolem "E" i są to substancje, które samodzielnie nie stanowią żywności (najprościej rzecz ujmując). Dodatkami są: barwniki, konserwanty, przeciwutleniacze, emulgatory itd. Nie wszystkie z nich są szkodliwe, np. E101 to naturalny, nieszkodliwy, żółty barwnik pochodzenia roślinnego. Część dodatków jest szkodliwa, jeśli jest spożywana w zbyt dużych ilościach, ale jedzona od czasu do czasu nie ma negatywnego wpływu na nasz organizm. Ich lista jest bardzo długa, najlepiej rozszyfrować oznaczenia korzystając z internetu.

Kiedy już sprawdzimy listę składników można przejść do wartości odżywczych produktu i sprawdzić, ile ma procent tłuszczu, jak dużo znajduje się w nim cukru itd.

Produkty pakowane w puszki należy sprawdzać pod względem daty, aczkolwiek ważniejsza wydaje się być data produkcji niż data przydatności, gdyż ta z reguły jest długa. Świeższy będzie produkt z mniej odległą datą produkcji.

Istnieją także różne znaki, które można spotkać na etykietach: symbol przekreślonego kłosa oznacza żywność bezglutenową, ale jego umieszczenie na produkcie zależy od woli producenta - jest dobrowolne, zatem nie na każdy produkcie bez glutenu spotkamy taki symbol.

Podsumowując - poświęcenie chwili na sprawdzenie składu produktów spożywczych powinno stać się nawykiem każdego konsumenta, który chce być świadomy, co spożywa i jakie może nieść to konsekwencje.

Centrum Dietetyczne Naturhouse ul. Oświęcimska (obok stacji Lotos) 32-590 Libiąż tel. 570 057 201.

Horoskop na czerwiec 2017 r.

Baran
Pierwsza połowa miesiąca będzie intensywna. Potem jednak znajdziesz czas, aby odpocząć. Kilka luźniejszych dni dobrze ci zrobi, bo ostatnio nie wszystko toczyło się po twojej myśli. W ostatnim tygodniu czeka cię miła niespodzianka.

Byk
Przed tobą trudna rozmowa ze swoją połówką. Nie pozwól, aby emocje wzięły górę, bo nie zaprowadzi to do niczego dobrego. Spadną na ciebie nowe obowiązki w pracy, więc będziesz potrzebować pomocy, nie krępuj się o nią poprosić.

Bliźnięta
Początek miesiąca przyniesie długo oczekiwane zmiany. Wreszcie pozbędziesz się części zmartwień z głowy. Sukces nie przyjdzie łatwo, ale podbuduje on poczucie własnej wartości i nadzieję na powodzenie kolejnych przedsięwzięć.

Rak
Kilka razy poczujesz swoją bezsilność wobec świata. Poza tym życie może zmusić cię do zmiany swoich planów. Spróbuj dać sobie szansę w nowych okolicznościach. Być może przekonasz się, że efekty wcale nie są takie złe.

Lew
Złapiesz oddech po trudnym maju i zaczniesz znów cieszyć się z drobiazgów. Dostaniesz interesującą propozycję współpracy, ale bez przekonania i rozważenia wszystkich „za" i „przeciw" nie podejmuj decyzji.

Panna
W pierwszej dekadzie czerwca uważaj na rodzinne spory. Angażując się w konflikt możesz narobić sobie wrogów. Jeśli rozważasz zakup auta to jest dobry moment. Przyda się podczas nieoczekiwanego wyjazdu.

Waga
Ktoś może chcieć od ciebie pożyczyć pieniądze. Uważaj, bo ze spłata może się przedłużyć. Z drugiej strony, pomagając teraz, w przyszłości będziesz móc liczyć na rewanż. Jeśli zaczniesz narzekać na stan zdrowia, nie odkładaj wizyty u lekarza.

Skorpion
Czerwiec zaczniesz od spotkań towarzyskich. Rozmowy ze znajomymi zaowocują ciekawymi pomysłami i zaskakującą propozycją dotyczącą spędzenia urlopu. Nie wahaj się, bo to mogą być niezapomniane wczasy.

Strzelec
Czas zacząć długo przekładany remont. Odkładanie go na później może spowodować kolejne konflikty. Nie skupiaj się na czekającym cię ogromie prac, ale efekcie. Zobaczysz, że warto się trochę poświęcić. Po zakończeniu prac czeka cię dłuższa wizyta członka rodziny.

Koziorożec
Będziesz roztaczać pozytywną energię. Czerwiec to czas na zmianę otoczenia, szukanie nowych znajomości i pasji. Dzięki temu odkryjesz w sobie nowe zainteresowania i pokłady cierpliwości.

Wodnik
Czeka cię dobra passa w finansach. Spróbuj zagrać w totka lub w loterii. W pracy przekonasz się, że czasem warto skorzystać z czyjejś pomocy, dzięki czemu łatwiej znaleźć rozwiązanie z trudnej sytuacji.

Ryby
Pogodny nastrój nie opuści cię, aż do połowy miesiąca. Potem dostaniesz kilka nie najlepszych informacji. Nie pozwól, aby one zepsuły twój nastrój. Minie kilka dni i przekonasz się, że były to nieistotne sprawy.

Gromiec był przystankiem podczas III Rajdu Ułanów trasą ucieczki rotmistrza Witolda Pileckiego z KL. Auschwitz.

Piknik na patriotyczną nutę

Uczestnicy rajdu zawitali do mniejszego z libiąskich sołectw w sobotę 29 kwietnia. Ich przyjazd był kulminacyjnym momentem Pikniku Patriotycznego. Jeźdźców chlebem powitał burmistrz Jacek Latko w towarzystwie Gromcaneczek. Po meldunku i odpoczynku ułani ruszyli w trasę. Piknik trwał jednak dalej. Na jego uczestników czekały stoiska historyczne z replikami broni, wystawa fotografii poświęcona kawalerii, trening łucznictwa i strzelectwa oraz pokaz pierwszej pomocy prowadzony przez licealistów z Trzebini. Chętni mogli posłuchać wykładu o Witoldzie Pileckim, obejrzeć film „Niezłomni", posłuchać występu chóru „Wiolinki" czy zagrać w quiz historyczny na smartfonach.

Oryginalne hełmy, klamry, guziki wojskowe, naboje, a wśród nich bagnet wzór "24" i maska przeciwgazowa "32" używana przez polskich żołnierzy września 1939 r. M.in. takie unikatowe eksponaty można było znaleźć na stoisku Pawła Siudy, libiąskiego kolekcjonera militariów i pasjonata historii.

- Rotmistrz Witold Pilecki to bezsprzecznie jeden z największych polskich bohaterów XX w., który świadomie poświęcił swoje życie ojczyźnie. O historii nie można zapominać, dlatego warto organizować takie wydarzenia - podkreślił P. Siuda.

„Wrzos" zaśpiewał dla uczniów

Uroczystość z okazji 226 rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja w żareckiej szkole miała niezwykłą oprawę, dzięki zespołowi „Wrzos", działającemu przy Stowarzyszeniu Emerytów i Rencistów „Przyjaźń".

Seniorzy z właściwą dla siebie werwą odśpiewali „Mazurek Dąbrowskiego", a potem wykonali pieśni „Witaj majowa Jutrzenko", „Jak długo w naszych sercach", „Czerwony Pas". Śpiewakom akompaniował na akordeonie Julian Jurkiewicz, atmosfera była tak szczególna, że zagrał on spontanicznie na finał poloneza Ogińskiego „Pożegnanie Ojczyzny". Po występach przyszedł czas na spotkanie przy kawie i szarlotce.

Gdzie dzwonić w sprawie śmieci?

Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna",
ul. Piłsudskiego 4, 32-500 Chrzanów.
Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku
godz. 7:00 - 15:00
Tel. 32 623 29 08, 32 624 05 04

W obiektywie „Kuriera"

W naszym kąciku fotograficznym Marcin Czekaj z Libiąża prezentuje urokliwie zakątki Gromca, widzianego z wałów wiślanych.

Zachęcamy Państwa do przesyłania swoich zdjęć na adres kurier_libiaski@interia.pl. Mogą to być ciekawe ujęcia znanych i popularnych miejsc, interesujące widoki i ładne pejzaże, zaskakujące sytuacje lub portrety mieszkańców naszej gminy. Ważne, aby były one wykonane w Libiążu, Żarkach lub Gromcu.

Końcem kwietnia w Dukli odbył się II Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin IKO PRZEŁĘCZ CUP. Bardzo dobrze zapre-zentowali się na nim karatecy z Libiąża.

Kolejne sukcesy libiążan

Chrzanowski Klub Karate, w którym trenują libiąscy zawodnicy, zajął na tym turnieju trzecie miejsce drużynowo. Indywidualnie nasi reprezentanci również zajmowali wysokie miejsca. Jakub Furga wygrał w kategoriach kata i kumite, został wybrany także najlepszym zawodnikiem turnieju. Dawid Skraba: 2 miejsce kata, 3 miejsce kumite, Szymon Syc: 3 miejsce kata, 3 miejsce kumite, Tymoteusz Hajda - 3 miejsce kumite, Olimpia Linczowska - 3 miejsce kumite. Agnieszka Lipińska - 1 miejsce kata, Jagoda Linczowska - 2 miejsce kata.
Libiąż reprezentowali również: Eryk Niebrzydowski, Emilia Klocek, Kornelia Kuszczak. Opiekunem, a zarazem sędzią maty był shihan Zbigniew Zieliński 5 dan.

Podczas zawodów zorganizowanych przez libiąskie Koło Ligi Obrony Kraju młodzież przetestowała swoją celność i sprawność.

Rzucali granatami

Zorganizowane przy szkole na os. Flagówka zawody odbywały się w trzech konkurencjach. Pierwszą był bieg przełajowy, w drugiej zawodnicy rywalizowali rzucając granatem, a w ostatniej odsłonie – strzelali z karabinku pneumatycznego. Na miejscu można było spróbować swoich sił strzelając z łuków tradycyjnych.
Zwycięzcy I Zawodów Strzeleckich LOK o Puchar Burmistrza Libiąża:

Dziewczęta:
I miejsce - Nikola Lelito
II miejsce - Patrycja Smalcerz
III miejsce - Julia Klejdzińska

Chłopcy:
I miejsce - Kacper Niemczyk
II miejsce - Adam Latko
III miejsce - Kacper Klamka

Osiem drużyn walczyło w Ogólnopolskim Turnieju w Piłce Ręcznej o Puchar Burmistrza Libiąża.

Szczypiorniści stoczyli bój

Rozgrywki trwały w libiąskiej hali sportowej 13 i 14 maja. Uczestniczyło w nich osiem drużyn. W ostatecznym rozrachunku najlepszą okazała się ekipa ASPR Zawadzkie, która w finale pokonała Olimp Grodków. Gospodarze imprezy, czyli UKS „Czwórka" Libiąż także świetnie się zaprezentowali i zajęli trzecie miejsce. Puchary, medale i nagrody zespołom występującym w turnieju wręczył zastępca burmistrza Hubert Szumniak.

Przeszło 130 osób pojechało w Majowym Rajdzie Rowerowym zorganizowanym przez Libiąskie Centrum Kultury i grupę rowerową Libiąż Team.

Pogoda nie odstraszyła cyklistów

Choć delikatnie padało na mecie stanęło przeszło 130 rowerzystów z naszej gminy, ale też okolicznych miejscowości: Chrzanowa, Chełma Śląskiego czy Olkusza i Jaworzna. Ci, którzy wykazali się refleksem i zapisali się w pierwszej kolejności, otrzymali pamiątkowe kamizelki odblaskowe z logo LCK i grupy rowerowej Libiąż Team.
- *Warunki mamy niekoniecznie sprzyjające, dlatego cieszę się, że aż tyle osób postanowiło pojechać w rajdzie. Już teraz gratuluję wszystkim i dziękuję, że chcecie tak aktywnie spędzić wolny czas* – mówił do uczestników Hubert Szumniak, wiceburmistrz Libiąża. Trasa liczyła około 35 km. Prowadziła przez Libiąż, Żarki, Zagórze, Mętków i Gromiec, aż do mety na terenie Ośrodka Rekreacyjnego „Szyjki". Na leśnych odcinkach było trochę błota, ale cyklistów to nie zniechęciło. Dla niektórych takie warunki stanowiły dodatkową atrakcję. Na ulicach przejazd rowerzystów zabezpieczali druhhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Libiążu. Na mecie na uczestników czekało trochę więcej słońca, grochówka i słodki poczęstunek ufundowany przez firmę Dan Cake, a także gadżety rowerowe.
- *Trasa była bardzo fajna, inna niż podczas jesiennego rajdu. Pogoda się poprawiła, jechało się bardzo przyjemnie* – oceniał Marek Rejdych z Trzebini. Od dwóch lat stara się uczestniczyć w każdym rajdzie organizowanym na naszym terenie. Dla Anny i Józefa Karczów było to debiut.
- *Zdecydowaliśmy się rano, w ostatniej chwili. Mieliśmy pewne obawy, z racji naszego wieku. Trasa była jednak bardzo łatwa. Jesteśmy bardzo zadowoleni. W kolejnej takiej imprezie też weźmiemy udział* – mówili zgodnie.

WARTO...PRZECZYTAĆ

„Poczwarka” - Dorota Terakowska

Niechciany „Dar Boży”, czyli o „Poczwarce” Doroty Terakowskiej. Sądzę, że po przeczytaniu „Poczwarki” każdy z nas doceni swoje życie i zrozumie, że pieniądze nie gwarantują nam pełni szczęścia, bo nie wszystko dzięki nim możemy sobie zapewnić - książkę poleca Weronika Smółka, z kl. II c, ZS w Libiążu, która zajęła I miejsce w konkursie na recenzję z okazji Libiąskich Dni Książki i Róży

„Poczwarka” Doroty Terakowskiej to książka, na której lekturę warto poświęcić swój czas. Opowiada o historii początkowo idealnego małżeństwa, Adama i Ewy. Perfekcyjnie zaplanowane życie, piękny dom, świetna praca. Do pełni szczęścia brakowało tylko dziecka. Już przed narodzinami planują mu przyszłość. Wybierają szkołę, zajęcia dodatkowe… Niestety, jak wiemy, nasze życie nie zawsze chce układać się tak, jak tego chcemy. Weryfikacja planów bywa bolesna…

Małżeństwu rodzi się córeczka z zespołem Downa. Jest to ogromny cios dla obojga rodziców. Ani jedno, ani drugie nie chce dziecka, chcą je zostawić. Uważają, że zaburzy ich idealne życie. Adam nie może znieść współczucia, którym wszyscy zaczynają go obdzielać. Młodzi nie mogą uwierzyć w to, jakie nieszczęście ich spotkało. Jednak Ewa rozmawia z kobietą, z której dziecko także zmaga się z chorobą. Kobieta nazywa te dzieci „Darem Bożym”. Ewa nie może tego zrozumieć. Jednak po dłuższej rozmowie zaczyna mieć wątpliwości i w ostateczności drze dokumenty, które wcześniej zostały przez nich podpisane. Zabiera córkę do domu. Adam nie jest w stanie tego znieść i stopniowo odsuwa się od żony i córki. Nie może patrzeć na córkę, brzydzi się nią. Widzi, że przez Myszkę (tak ją nazywają) rozpada się jego małżeństwo, lecz nie może wziąć rozwodu, ponieważ zniszczyłoby to jego reputację i opinię. Przecież mężczyzna nie może porzucić żony i chorego dziecka…

Ewa oddaje całą siebie Myszce. Nie ma czasu na swoje przyjemności. Pokochała córkę pomimo wszystko i zrozumiała słowa, iż jest ona prawdziwym „Darem Bożym”. Dary, nazywane tak, bo każdy przecież może je przyjąć lub odrzucić, zgodnie z naturą i istotą daru.

Książka w subtelny sposób wprowadza nas w specyficzne zachowanie dziecka z zespołem Downa. Opowiada o świecie jego odczuć, wrażeń bo to one są zasadniczym tematem powieści Terakowskiej. Jednocześnie przedstawia cały wachlarz problemów, z którym spotyka się młode małżeństwo na samym początku swego wspólnego życia. Kiedy nie wszystko udaje się zrealizować „zgodnie z planem”. Nie jest to kolejna książka z „ happy endem”, w której wszystko jest idealne i perfekcyjne. Myślę, że to świetna lekcja dla nas, zmusza do refleksji. Jak zachowalibyśmy się w podobnej sytuacji? Czy umielibyśmy przyjąć taki „Dar Boży”, a nawet pokochać?

Na wiele rzeczy nie mamy wpływu i nie wszystko zależy od nas samych. Los jest przewrotny i może nas zaskoczyć nie tylko w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Sądzę, że po przeczytaniu „Poczwarki” każdy z nas doceni swoje życie i zrozumie, że pieniądze nie gwarantują nam pełni szczęścia, bo nie wszystko dzięki nim możemy sobie zapewnić. Nie gwarantują nam zdrowia, nie są warunkiem prawdziwej miłości.

Skontrum w bibliotece

Od 26.06 do 15.07 zaplanowana jest inwentaryzacja księgozbioru (skontrum) w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu. W tym okresie MBP będzie nieczynna. Od miesiąca przed skontrum książki będą wypożyczane na okres 8 tygodni. Kary za przetrzymywanie zbiorów za czas inwentaryzacji nie zostaną naliczone.

KĄCIK KULINARNY

Wiosenna sałatka

Ser pleśniowy i winogrona? Połączenie okazujące się bardzo ciekawe, a przede wszystkim smaczne.

Składniki:

główka sałaty rzymskiej
kilka liści szpinaku
garść czerwonych winogron
orzechy włoskie,
prażony słonecznik
125 g sera pleśniowego

sos:
2 łyżki oliwy z oliwek
ząbek czosnku
łyżeczka miodu
sok z połowy cytryny
sól

Sałatę i szpinak myjemy w zimnej wodzie, suszymy i rwiemy na mniejsze kawałki. Winogrona kroimy na pół. Ser kroimy w kostkę lub pokruszyć na kawałki. Całość mieszamy. Polewamy przygotowanym sosem (do którego wciskamy czosnek). Z wierzchu posypujemy orzechami włoskimi lub prażonym słonecznikiem dla dekoracji. Smacznego.

ogłoszenia drobne:

Przegrywanie z kaset video na płyty DVD - 600 773 167

Zespół na wesele - 507 302 274

FIRMA SPRZĄTAJĄCA “Na3sto”:
biura, domy, magazyny i inne. Maszynowe czyszczenie i renowacja posadzek, czyszczenie kostki brukowej, sprzątanie poremontowe, mycie okien, pranie tapicerek. Faktury VAT. Tel: 791196315. Zdjęcia z wielu realizacji na www.na3sto.pl oraz www.facebook.com/Na3sto

Bus 9 - osobowy - tel. 600773167

NIEZWYKLI UCZNIOWIE

Michalina Urbaniak

Chodzi do klasy 5b SP nr 3 w Libiążu. Lubi czytać, nie tylko lektury. Najchętniej książki przygodowe i detektywistyczne. Jej ulubiona książka to powieść Bracia Lwie Serce autorstwa Astrid Lindgren, opowiadająca o perypetiach rodzeństwa. W tym roku Michalina została finalistką Małopolskiego Konkursu Humanistycznego. Młoda libiążanka lubi też grać w gry komputerowe, m.in. Simsy. Na razie nie myślała jeszcze kim chce zostać w przyszłości.

Stanisław Mackiewicz

Uczeń klasy 4a SP nr 3 oraz drugiej klasy Szkoły Muzycznej I stopnia w Libiążu. Jego pasją jest gra na fortepianie, uczy się jej od dwóch lat pod okiem Anny Kumanek. Ten instrument podobał mu się od zawsze.

Stanisław zdobył tytuł mistrza w II Ogólnopolskim Konkursie Instrumentalnym w Warszawie, wygrał w VII Makroregionalnym Konkursie Pianistycznym „Wiosenne spotkania muzyczne w Kolbuszowej". Na koncie ma też laury w innych konkursach, m.in. na libiąską bajkę profilaktyczną czy ogólnopolskim konkursie plastycznym na ilustrację do wybranego utworu Jana Brzechwy. W przyszłości chce zostać pianistą lub prawnikiem.

Maj to czas egzaminów dojrzałości. Ostatnie chwile przed przystąpieniem do testu abiturienci spędzili na powtórkach, dyskusjach o lekturach, które mogą się pojawić w pytaniach, powtarzaniu wzorów i słówek z j. angielskiego. Na zdjęciu uczniowie klasy 4D z Zespołu Szkół w Libiążu.

Niebezpieczeństwa z sieci

12 maja uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum na Flagówce wzięli udział w warsztatach dotyczących zagrożeń cyberprzestrzeni i świata wirtualnego. Poprowadzili je prof. dr hab. Józef Bednarek i dr Anna Andrzejewska – pedagodzy - edukacji informatycznej – eksperci w zagrożeń w cyber-przestrzeni. Uczestnicy usłyszeli o niebezpieczeństwach występujących w cyberprzestrzeni, a także infoholizmie – uzależnieniu od internetu.

Ochotnicy odwiedzili przedszkolaków

4 maja strażacy obchodzili swoje święto. O tym jak wygląda ich praca przekonały się niedawno maluchy z przedszkola nr 1.

Dzieciom specyfikę pracy strażaków przybliżyli druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Libiążu. Opowiedzieli jak wygląda ich praca i pomaganie ludziom. Zwrócili uwagę, że zajmują się nie tylko pożarami, ale interweniują także przy powodziach, wypadkach drogowych, a dodatkowo zajmują się także np. usuwaniem os lub szerszeni. Przedszkolaki zapoznały się ze sprzętem pożarniczym, obejrzały wóz bojowy, przymierzały kaski. Dodatkowo, każdy otrzymał przekazane przez libiąski magistrat opaski odblaskowe, które mają zapewnić im bezpieczeństwo podczas poruszania się po drogach. W ramach podziękowania maluchy zaprezentowały krótką akademię.

Kurier Libiąski - Informator Gminny

Wydawca: Libiąskie Centrum Kultury ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 32 627 1262, 32 627 3710, fax: 32 624 2060, e-mail: kurier_libiaski@interia.pl
Nakład: 8000 sztuk
Redaktor naczelny: Paweł Salawa
Redaktor prowadzący: Maciej Kozicki
Współpraca: Wydział Środków Pozabudżetowych i Promocji Urzędu Miejskiego w Libiążu
Skład: Paweł Salawa
Druk: Grafikon Wadowice

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Po raz pierwszy nasze miasto było areną rywalizacji uczestników profesjonalnego biegu na 10 km.

Libiąska Dzieciąteczka przyciągnęła biegaczy

W niedziele, 30 kwietnia, w naszym mieście zaroiło się od biegaczy. Na starcie Libiąskiej Dziesiąteczki stanęło blisko 90 osób. Trasa liczyła 10 km ulicami i leśnymi ścieżkami Libiąża i Żarek. Zawodnicy podkreślali, że była ona ciekawie poprowadzona i urozmaicona m.in. podbiegami. Na mecie najlepsi zawodnicy otrzymali nagrody, a wszyscy uczestnicy biegu mogli posilić się grochówką przygotowaną przez OSP Moczydło.

Ale! Kino w Libiążu zaprasza !

1, 2, 3, 4 czerwca

1, 2, 3, 4 czerwca

8, 9, 11 czerwca

9, 10, 11 czerwca

23, 24, 25 czerwca

Ale! Kino zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze

Aktualny repertuar oraz rezerwacja biletów on-line na stronie www.lck.libiaz.pl

LIBIĄŻ

Burmistrz Libiąża zaprasza na

Dni Libiąża

17-18 czerwca 2017

Plac Słoneczny w Libiążu

LCK

Sobota 17 czerwca

11.00 - I Memoriał Bokserski im. Ryszarda Jarnota
Pokazy sztuk walki - Grupo Capoeira Brasil z Oświęcimia
- Karate Kyokushin z Chrzanowa

15.00 - Koncert zespołu DEEP SHADOW
16.30 - Koncert zespołu JACK
17.45 - Koncert zespołu BAO
19.15 - Kabaret FiFa - RaFa
19.45 - Koncert zespołu REDLIN
21.00 - Koncert zespołu BAYER FULL
22.00 - Zakończenie imprezy

Niedziela 18 czerwca

MUNDIAL KIDS

9.00 - Mundial KIDS - turniej piłki nożnej
15.00 - Festiwal Twórczości Dziecięcej
15.00 - 19.00 Przejazdy turystyczne kolejką CIUCHCIA MARTUSIA
18.00 - Koncert zespołu RED GUN
19.00 - Koncert zespołu LUMINES
20.30 - Koncert RAFAŁA BRZOZOWSKIEGO
22.00 - Zakończenie imprezy

Imprezy towarzyszące:

17.06.2017, godz. 9^{00} - Otwarte Mistrzostwa Libiąża w Tenisie Ziemnym o Puchar Burmistrza Libiąża
(zapisy od godz. 8^{30}) - korty tenisowe MORS, ul. Piłsudskiego

24.06.2017, godz. 9^{00} - Finał Wojewódzki Juniorów w Siatkówce Plażowej o Puchar Burmistrza Libiąża
boisko do siatkówki plażowej MORS, ul. Piłsudskiego